

**Sygn. akt XIV C 855/20**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 14 grudnia 2021 roku**

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny

z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Jacek Grudziński

Protokolant prot. sąd. Kamila Sucharkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2021 roku w Pile

sprawy z powództwa **M. P. (1)**

przeciwko **Towarzystwu (...) SA z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda M. P. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 105.000 zł (sto pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

a) 35.000 zł od dnia 17.01.2018 r. do dnia zapłaty,

b) 70.000 zł od dnia 20.07.2021 r. do dnia zapłaty;

2. W pozostałej części oddała powództwo;

3. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda 6.600,25 zł (sześć tysięcy sześćset złotych dwadzieścia pięć groszy) tytułem kosztów procesu;

4. Nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa-Sąd Okręgowy w Poznaniu tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:

a) z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda w punkcie pierwszym 933,96 zł (dziewięćset trzydzieści trzy złote dziewięćdziesiąt sześć groszy),

b) od pozwanego 2.801,88 zł (dwa tysiące osiemset jeden złotych osiemdziesiąt osiem groszy).

J. Grudziński

**Sygn. akt XIV C 855/20**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 listopada 2017 roku, który wpłynął do Sądu Rejonowego w Wągrowcu w dniu 27 listopada 2017 roku, powód M. P. (1), wskazując jako pozwanego Towarzystwo (...) SA z siedzibą w W., wniósł o:

1) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 27.000 zł (dwadzieścia siedem tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia 12.05.2016 r. do dnia zapłaty;

2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 4.776 zł (cztery tysiące siedemset siedemdziesiąt sześć złotych) tytułem odszkodowania - zwrotu kosztów utraconych dochodów przez powoda wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 12.05.2016 r. do dnia zapłaty;

3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w dniu 20 marca 2016 roku w miejscowości I. uczestniczył w wypadku drogowym, w którym doznał obrażeń ciała. Sprawca wypadku posiadał polisę obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Po zgłoszeniu przez powoda szkody oraz roszczeń o wypłatę świadczeń z tytułu poniesionych szkód, pozwany na podstawie decyzji z dnia 11.05.2016 r. przyznał na rzecz powoda kwotę 5.000 zł. Następnie decyzją z dnia 31.07.2017 r. wypłacił mu 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 1.891,38 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, 534,69 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych oraz 2.000 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich. Łącznie 14.426,07 zł. Powód wskazał, iż na skutek wypadku doznał licznych obrażeń ciała w postaci: wieloodłamowego złamania dalszej kości ramiennej lewej z przemieszczeniem, neuropraxi nerwu promieniowego lewego, stłuczenia płuca prawego, złamania ściany bocznej prawej zatoki szczękowej, złamania wyrostka kłykciowego żuchwy po stronie prawej z przemieszczeniem, złamania tylnej ściany szczęki prawej, złamania korony zęba 16. W wyniku wypadku w dniu 20 marca 2016 r. nastąpiła utrata zdrowia, co skutkowało koniecznością długotrwałego leczenia i rehabilitacji. Wypadek całkowicie odmienił dotychczasowe życie powoda. Poza dolegliwościami bólowymi, zdarzenie to wpłynęło znacząco na pogorszenie jego kondycji psychicznej. W wyniku wypadku ograniczone zostały możliwości uzyskania jakiegokolwiek dochodu związane z niemożnością wykonywania pracy zawodowej przez okres 50 dni. Powyższe jego zdaniem uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia w wysokości dochodzonej pozwem (k.3-8).

W odpowiedzi na pozew z dnia 19 stycznia 2018 r. (data wpływu) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany przyznał, iż uznał swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 20 marca 2016r. i wypłacił powodowi zadośćuczynienie w wysokości 15.000 zł, a zatem w jego ocenie szkoda została w pełni zrekompenrowana. Ponadto jego zdaniem, żądana kwota jest znacznie zawyżona i nie przystaje do okoliczności sprawy. Pozwany podniósł, iż w jego ocenie w przedmiotowej sprawie nie mamy do czynienia z krzywdą w rozumieniu art. 455 k.c. tj. trwałym kalectwem, pogorszeniem widoków na przyszłość oraz całkowitą utratą możliwości wykonywania czynności życia codziennego, a także, że skutki wypadku, mimo iż obniżyły jakość życia powoda, nie wywierają żadnego wpływu na obecne jego życie. Pozwany przedstawił również propozycję ugodową, oferując, że dopłaci na rzecz powoda kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (k.99-102).

Postanowieniem z dnia 18 sierpnia 2020 r. Sąd Rejonowy w Wągrowcu uznał się niewłaściwym rzeczowo i miejscowo do rozpoznania przedmiotowej sprawy i przekazał ją do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu (k.241).

Pismem z dnia 17 listopada 2020 r. powód dokonał rozszerzenia powództwa wnosząc o zasądzenie od pozwanego dalszej kwoty 108.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami ustawowymi od kwoty 8.000 zł od dnia 12.05.2016 r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty 100.000 zł od 8 dnia od doręczenia odpisu niniejszego pisma pozwanemu do dnia zapłaty (k.253-257).

Pozwany w piśmie z dnia 2 sierpnia 2021 roku (data wpływu) wniósł o oddalenie powództwa również w części rozszerzonej, stojąc na stanowisku, że rozszerzenie powództwa nie zostało w żaden sposób uzasadnione, gdyż

od momentu jego wytoczenia, nie pojawiły się żadne nowe okoliczności, które argumentowałyby domaganie się zadośćuczynienia w kwocie o 108.000 zł wyższej aniżeli w pozwie (k.303-304v.).

Na rozprawie w dniu 23 listopada 2021 roku strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Powód M. P. (1) urodził się (...) Mieszka w G.. Posiada wykształcenie rolnicze. Prowadził gospodarstwo rolne w miejscowościach I. i G., o łącznej powierzchni ok. 13 ha, które dzierżawił od rodziców. Uprawiał zboża i trudnił się produkcją trzody chlewnej. Posiadał ok. 80 – 100 tuczników. Było to jego jedyne źródło dochodu. Powód wiódł ustabilizowane, szczęśliwe życie. Nie miał problemów zdrowotnych, był aktywny i amatorsko uprawiał sport, grając w piłkę nożną i siatkówkę. Chętnie uczestniczył w życiu rodzinnym i społecznym.

/przesłuchanie powoda M. P. (1) (k.318v.-320), wypisy z rejestru gruntów (k.78-81)

W dniu 20 marca 2016 r. w miejscowości I. M. P. (1) jako pasażer samochodu osobowego marki H. (...) o numerze rejestracyjnym (...) brał udział w wypadku drogowym. Powód wraz z czwórką znajomych podróżował z I. do K..

/zgłoszenie szkody z 14.04.2016r. (k.64-66), przesłuchanie powoda M. P. (1) na rozprawie dnia 23.11.2021r. (k.318v.-320)

Sprawcę wypadku łączyła z pozwanym umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, potwierdzona polisą nr (...).

Bezpośrednio po wypadku powód trafił do 10 (...) Szpitala (...) z Polikliniką SP ZOZ w B. na Oddział Ortopedii i Chirurgii, gdzie przebywał do 26 marca 2016 roku. Podczas pobytu na oddziale, stwierdzono u niego wieloodłamowe złamanie 1/2 dalszej kości ramiennej lewej z przemieszczeniem, neuropraksję (tj. ucisk na nerw bez przerwania jego ciągłości) nerwu promieniowego lewego, stłuczenie płuca prawego, złamanie ściany bocznej prawej zatoki szczękowej, złamanie głowy żuchwy po stronie prawej. M. P. (1) został poddany badaniom specjalistycznym m.in. EKG, RTG klatki piersiowej i CT głowy, które potwierdziły powyższą diagnozę.

W dniu 23 marca 2016 roku powód przeszedł zabieg otwartej repozyycji złamania kości ramiennej ze stabilizacją płytą (...) i śrubami. Powodowi założono szynę gipsową naramiennie-dłoniową. Zalecano mu również rehabilitację i basen.

Następnie powód skierowany został na Oddział Chirurgii Szczękowej. U M. P. (1) stwierdzono złamanie wyrostka kłykciowego żuchwy po stronie prawej z przemieszczeniem, złamanie tylnej ściany szczęki prawej, złamanie korony zęba 16. Niezbędne okazało się przeprowadzenie zabiegu operacyjnego szczęki w postaci otwartego nastawienia złamania żuchwy z zespoleniem 4- oczkową mini płytą. Na oddziale Chirurgii Szczękowej powód przebywał w terminie od 28.03.2016 r. do 01.04.2016 r. Wypisano go z zaleceniami utrzymania wyciągu międzyszczękowego przez 2-3 tygodnie, przyjmowania zaleconych leków, kontroli w Poradni Chirurgii Twarzowo – Szczękowej oraz zastosowaniem diety płynnej wysokokalorycznej.

W okresie od 08.03.2017 r. do 28.03.2017r. M. P. (1) przebywał W Centrum (...) w P., gdzie zastosowano u niego leczenie rehabilitacyjne, takie jak gimnastyka indywidualna, jacuzzi, hydromasaż, krioterapia, laseroterapia. Podczas pobytu stwierdzono wzmożone napięcie mięśni przykręgosłupowych, ograniczenie ruchomości w stawie barkowym lewym i łokciowym lewym, a także ubytek masy mięśnia ramiennego lewego. Przy wypisie zalecono dalszą rehabilitację i leczenie w warunkach ambulatoryjnych, kontynuację ćwiczeń oraz okresowe leczenie w warunkach sanatoryjnych.

Ponadto po leczeniu szpitalnym powód był leczony w poradni stomatologicznej.

/dokumentacja medyczna powoda (k. 12-21, 25-29, 36-38, k.43), przesłuchanie powoda (k.120 i 318v.-320), opinia biegłego J. T. M. (k.145-153), opinia biegłego A. Z. (k.176-178), opinia biegłego A. B. (k.201-215), karta informacyjna z Centrum (...) (k. 44), wypis z wizyt w gabinecie stomatologicznym (k.47-48)

M. P. (1) za pośrednictwem firmy (...) s.c. z siedzibą w B. zgłosił pozwanemu szkodę. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany na mocy decyzji z dnia 11 maja 2016 roku wypłacił powodowi kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Na skutek reklamacji z dnia 19 czerwca 2016 roku, pozwany decyzją z 31 lipca 2017 roku przyznał powodowi 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, co daje łączną kwotę 15.000 zł.

W trakcie postępowania likwidacyjnego pozwany na podstawie orzeczeń lekarzy orzeczników ustalił, iż powód posiada trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 17%. W zakresie chirurgii stwierdzono, iż w następstwie wypadku powód ma ograniczoną ruchomość barku, dobrą ruchomość stawu łokciowego, niewielkie zaburzenia czucia przedramienia, zaniki mięśniowe ramienia podczas maksymalnych ruchów w barku - zgięcia łokcia. Ponadto powód doznał złamania zatoki szczękowej bez istotnych ubytków, złamanie wyru kłykciowego żuchwy z powikłaniami w postaci osłabienia siły zgryzu oraz stłuczenia płuc, które są wygojone, bez następstw. W zakresie stomatologii stwierdzono u powoda głębokie złamanie korony zęba 16.

/akta szkody na płycie CD /

Wypadek z 20 marca 2016 roku ograniczył aktywność życiową powoda. Po powrocie do domu, M. P. (1) wymagał stałej pomocy w codziennych czynnościach związanych z jedzeniem, ubieraniem się, myciem, a nawet załatwianiem potrzeb fizjologicznych. Taką pomoc uzyskiwał od narzeczonej i ojca. Rodzina wynajęła również pielęgniarkę, w celu podawania powodowi zastrzyków. W czasie rekonwalescencji powód skarżył się na ciągłe i wzmożone dolegliwości bólowe. Ponadto towarzyszył mu silny dyskomfort przy poruszaniu, spowodowany unieruchomieniem kończyny górnej. Konieczna okazała się też zmiana diety, gdyż w związku z urazem żuchwy, powód miał trudności w gryzieniu. Niemożliwe okazało się wykonywanie prac przy gospodarstwie. W czasie powrotu powoda do zdrowia, gospodarstwem zajmował się jego ojciec – W. P..

Doznane przez powoda obrażenia wpływały niekorzystnie również na jego stan psychiczny. Odczuwał niepokój, przygnębienie i obniżony nastrój. Sen często był zaburzony i przerywany lękami.

Na skutek wypadku z dnia 20 marca 2016 r. aktualnie powód:

- posiada rozległe blizny – tj. w okolicy za kątem żuchwy po stronie prawej, pooperacyjna blizna w wielkości ok. 5,0 x 0,5 cm.; pooperacyjna blizna ramienia lewego na tylnej jego powierzchni o wielkości 23,0 x 2,0 cm;
- ma ograniczony zakres ruchomości stawu ramiennego i łokciowego. Przy unoszeniu lewej ręki, występuje autonomiczne zgięcie (deficyt – 20 st.); powód w lewej ręce ma przeprost;
- nie odzyskał siły w lewej ręce; lewa kończyna jest słabsza, a siła mięśni jest nierównomierna do ręki prawej;
- doświadcza zbaczania żuchwy

Powód odczuwa dyskomfort i wstyd z powodu posiadanych blizn. Do dnia dzisiejszego nie zakłada odzieży odsłaniającej ślady po wypadku i przebytej operacji, nosząc jak najdłuższe rękawy, które maskują bliznę na ręce. W wyniku doznanych obrażeń u powoda nadal występuje i nasila się przy zmianie pogody ból, który ustępuje zwykle po zażyciu środków przeciwbólowych. Stan jego sprawności fizycznej poprawił się, ale mimo to w dalszym ciągu nie jest w stanie wykonywać niektórych czynności. Na skutek wypadku M. P. (1) pozbawiony został możliwości uprawiania sportu. Gra w siatkówkę jest wykluczona z uwagi na niesprawną w 100 % rękę, zaś przed grą w piłkę nożną powód ma obawę.

M. P. (2) w dalszym ciągu prowadzi gospodarstwo, jednak musiał zrezygnować z produkcji trzody chlewnej, z racji tego, że zajęcie to wymaga przede wszystkim pracy ręcznej. Oprócz pracy w gospodarstwie, pomaga ojcu w prowadzeniu firmy. Jeździ samochodem dostawczym, aczkolwiek nie zajmuje się załadunkiem i rozładunkiem towaru. Następstwa przebytych urazów powodują konieczność korzystania przez powoda z ograniczonej pomocy osób trzecich w życiu codziennym, w szczególności gdy wystąpi konieczność przeniesienia czegoś z miejsca na miejsce. Stan psychiczny

powoda aktualnie jest dobry. Nie korzysta z pomocy psychologa. Obecnie leczenie powypadkowe powoda należy uznać za zakończone. Powód nie jest już pod opieką lekarzy. Proces leczenia rehabilitacyjnego powoda również należy uznać za zakończony.

/zeznania świadka W. P. (k.119v.), zeznania świadka K. P. (k.119v.-120), przesłuchanie powoda (k. 120 i 318v.-320), opinia biegłego A. B. (k. 201-215); opinia biegłego A. Z. ( k.176-178),

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następującą ocenę dowodów:

Za wiarygodne uznać należało wszystkie dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, gdyż ich autentyczność i moc dowodowa nie były przez żadną ze stron kwestionowane.

Świadek W. P. jest ojcem powoda. Pomimo relacji rodzinnych łączących świadka ze stroną, świadek zeznawał w sposób wiarygodny, spójny i logiczny. Świadek zajmował się powodem po wypadku. W wyczerpujący sposób opisał wpływ zdarzenia na życie powoda oraz proces jego rekonwalescencji.

Świadek K. P. jest narzeczoną powoda. Świadek zeznawała w sposób wiarygodny i rzetelny. Jako osoba najbliższa powodowi, była bezpośrednim świadkiem jego codziennego życia po wypadku oraz przeżywanego przez niego stanu emocjonalnego i fizycznego. Świadek pomagała powodowi w codziennych czynnościach życiowych, jest zatem dobrze zorientowana w zakresie jego przeszłych dolegliwości.

Z oczywistych względów dowód z przesłuchania stron Sąd ograniczył tylko do zeznań powoda. Sąd miał na uwadze, że strony są osobami bezpośrednio zainteresowanymi wynikiem procesu, dlatego też ich zeznania muszą być dokładnie weryfikowane, przede wszystkim przez konfrontację z innymi dowodami oraz zasadami wiedzy i doświadczenia. Po takiej ich ocenie, zeznania powoda Sąd uznał za wiarygodne. Jego wypowiedzi były spójne, logiczne, sumienne i rzeczowe oraz znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Przedstawione przez powoda okoliczności tworzą spójny stan faktyczny. Powód w sposób szczegółowy opisał przebieg swojego leczenia oraz rehabilitacji powypadkowej. Opisał również dolegliwości po zabiegowe, z którymi musi borykać się do chwili obecnej. Powód przedstawił również różnicę pomiędzy standardem życia, przed wypadkiem, a życiem obecnym.

W niniejszej sprawie sporządzona została opinia biegłego neurologa J. M.. Biegły udzielił precyzyjnych odpowiedzi na pytania postawione w tezach dowodowych. Opinia nie budzi wątpliwości, co do swojej merytorycznej poprawności, jak też, co do strony formalnej (sposób skonstruowania opinii, język opinii użyty przez biegłego). Autor opinii sumiennie i rzetelnie udzielił odpowiedzi na postawione w tezach dowodowych pytania, a sformułowane wnioski są rzeczowe i uzasadnione.

Opinia sądowo-lekarska z dnia 13 listopada 2018 r. sporządzona przez biegłego z zakresu chirurgii szczękowo – twarzowej i stomatologicznej A. Z. (3), zdaniem Sądu jest fachowa, rzetelna, spójna, logiczna i zrozumiała. Opinia sporządzona została przez specjalistę dysponującego nie tylko fachową wiedzą, ale i niezbędnym doświadczeniem życiowym. Analiza treści opinii pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, iż została ona sporządzona zgodnie z zasadami wiedzy fachowej, po dokładnym zapoznaniu się ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Na okoliczność ustalenia skutków wypadku w sferze zdrowia fizycznego powoda, Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego w dziedzinie chirurgii ogólnej oraz ortopedii i traumatologii A. B.. Do sporządzonej opinii zastrzeżenia złożył pozwany. W tym miejscu należy podkreślić, że ocena dowodu z opinii biegłego polega na pozytywnym bądź negatywnym uznaniu wartości rozumowania biegłego i uzasadnieniu dlaczego pogląd biegłego trafił lub nie do przekonania sądu. Sąd ocenia dowód z opinii biegłego pod względem fachowości, rzetelności lub logiczności. Opinię sporządzoną przez biegłego, Sąd uznał za rzetelną, fachową, dostarczającą niezbędnych informacji i wiadomości koniecznych dla oceny okoliczności sprawy i rozstrzygnięcia sporu. Zdaniem Sądu, opinia ta została poprawnie skonstruowana oraz zawiera jednoznaczne i precyzyjne odpowiedzi na pytania postawione w tezach dowodowych, a poczynione przez biegłego ustalenia i wnioski znajdują w treści opinii należyte uzasadnienie. W tym miejscu wskazać należy, iż pozwany podważał opinię jedynie w zakresie procentowego uszczerbku na zdrowiu ustalonego przez

biegłego. Powyższy argument nie był trafny, bowiem taki uszczerbek ma w sprawie jedynie marginalne, pomocnicze znaczenie. Nie stanowi podstawy do ustalania wysokości zadośćuczynienia. Sąd ocenia rodzaj i rozmiar krzywdy na podstawie konkretnych faktów, a nie abstrakcyjnych procentów ustalanych według tabel. Biorąc pod uwagę ww. zakres zarzutów pozwanego do opinii, które Sąd ocenił jako nieistotne, postanowił pominąć dowód z uzupełniającej opinii biegłego ortopedy, uznając, iż ww. wniosek dowodowy pozwanego zmierza wyłącznie do przedłużania postępowania.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powód dochodził od pozwanego towarzystwa ubezpieczeń roszczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za wynikłą z jego ruchu szkodę w postaci uszkodzenia ciała.

Odpowiedzialność cywilna pozwanego Towarzystwa (...) SA z siedzibą w W. wynika z zawarcia przez posiadacza samochodu osobowego marki H. (...), o numerze rejestracyjnym (...), którym kierował sprawca wypadku komunikacyjnego, ważnej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem tego pojazdu.

Do szkody tej będą miały zastosowanie przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). W myśl art. 34 ust. 1 tej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Według art. 35 ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Według art. 36 ust. 1 zd. 1 ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę powoda. W toku procesu nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności i nie budziła ona wątpliwości.

Spór pomiędzy stronami koncentrował się na rozmiarze należnych powodowi świadczeń z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę i odszkodowania, wynikłe z uszkodzenia ciała na skutek wypadku z dnia 20 marca 2016 roku. Powód ostatecznie żądał zadośćuczynienia w wysokości 108.000 zł ponad to, co już otrzymał. Strony były zgodne, że powodowi wypłacono z tytułu zadośćuczynienia 15.000 zł.

Na podstawie analizy sprawy, Sąd podzielił pogląd powoda, że wypłacona dotychczas kwota zadośćuczynienia jest zbyt niska w zestawieniu z konsekwencjami wypadku, doznanymi obrażeniami ciała i cierpieniem jakich doznał.

Stosownie do treści art. 445 § 1 w zw. z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przy czym chodzi o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne i psychiczne. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie tych cierpień. Obejmuje wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które mogą wystąpić w przyszłości. Istotna jest także trwałość tych cierpień oraz waga ich ujemnych skutków spowodowanych w psychice poszkodowanego. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. (G. Bieniek, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I, Warszawa 2007, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, wydanie VIII).

Przepisy nie wskazują w sposób jednoznaczny kryteriów, jakimi powinien kierować się Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia. W judykaturze i doktrynie panuje jednak zgoda, co do tego, że należy brać pod uwagę takie

aspekty jak długotrwałość cierpień fizycznych i psychicznych związanych z wypadkiem oraz ich intensywność, skutki doznanych urazów, dolegliwości związane z niezbędnym leczeniem, pobytami w szpitalu, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury. Ich rozmiar, natężenie i czas trwania należy analizować w kontekście okoliczności konkretnej sprawy. Użyte w art. 445 § 1 k.c. pojęcie „sumy odpowiedniej” choć ma charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należałoby kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie to, że musi ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że „wartość odpowiednia” to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Pamiętać przy tym należy, że na wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia pokrzywdzonego - tak fizyczne jak i psychiczne - których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne.

Biorąc pod uwagę powyższe, w ocenie Sądu roszczenie powoda jest w przeważającej części zasadne. Na skutek wypadku, jaki miał miejsce w dniu 20 marca 2016 roku powód doznał wieloodłamowego złamania 1/2 dalszej kości ramiennej lewej z przemieszczeniem, neuropraksji nerwu promieniowego lewego, stłuczenia płuca prawego, złamania ściany bocznej prawej zatoki szczękowej, złamania wyrostka kłykciowego żuchwy po stronie prawej z przemieszczeniem, złamania tylnej ściany szczęki prawej, złamania korony zęba 16.

Bez wątplenia były to zatem poważne obrażenia, które miały daleko idące, negatywne skutki. W toku leczenia zastosowano bolesne leczenie operacyjne i zachowawcze oraz usprawniające. Przez długi okres po wypadku powód był niesprawny i niesamodzielny. Wymagał pomocy osób trzecich przy podstawowych czynnościach życia codziennego. Natężenie związanego z rozległymi obrażeniami bólu było największe bezpośrednio po wypadku. Następnie ulegało stopniowemu zmniejszeniu. Obecnie poziom bólu jest dokuczliwy w sytuacjach zmiany pogody i wymaga przyjmowania leków, ale nie jest intensywny. Z spośród utrzymujących się dolegliwości, największy negatywny wpływ na jego obecny komfort fizyczny mają skutki uszkodzenia ręki. Wskutek tego schorzenia doświadcza ograniczonej ruchomości lewego stawu ramiennego i łokciowego i jego wyprost. Powód unika podejmowania aktywności fizycznej z obawy, że może doprowadzić do pogorszenia jego stanu zdrowia.

Cierpienia psychiczne powoda również były znaczne. Wypadek stanowił dla niego ciężkie przeżycie i stał się źródłem stresu, który miał negatywny wpływ na jego psychikę. Do tego występujące blizny wiążą się dla niego z poczuciem wstydu, powód przeważnie ubiera odzież zasłaniającą ślady pooperacyjne. Powód nigdy nie wróci do stanu zdrowia sprzed wypadku. Przed wypadkiem był w pełni sprawny fizycznie, a w jego wyniku na resztę życia utracił istotną część tej sprawności.

Podsumowując, oceniając wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi, Sąd wziął pod uwagę odczuwane przez niego cierpienia zarówno fizyczne, jak i psychiczne. Powód przed wypadkiem był w pełni zdrowym i sprawnym mężczyzną. Nadto, Sąd uwzględnił cierpienia psychiczne powoda, związane z trudnościami w wykonywaniu czynności życia codziennego i skutkującymi koniecznością korzystania z pomocy najbliższych mu osób. W wyniku wydarzenia z 20 marca 2016 roku nastąpiło ograniczenie dotychczasowej aktywności życiowej powoda.

W myśl tego, Sąd uznał, iż w świetle całokształtu okoliczności niniejszej sprawy kwotą odpowiednią tytułem zadośćuczynienia, a przy tym przystającą do rozmiarów doznanej przez powoda krzywdy oraz aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa jest kwota 120.000 zł. Biorąc pod uwagę, że pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego tytułem zadośćuczynienia wypłacił powodowi kwotę 15.000 zł, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda tytułem „dopłaty” do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę 105.000 zł (punkt 1 wyroku).

Powód domagał się również zasądzenia od pozwanego odszkodowania tytułem utraconych dochodów w kwocie 4.776 zł.

Stosownie do treści art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Zgodnie z art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W świetle powyższych regulacji nie może budzić wątpliwości, że poszkodowany z powodu uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia może dochodzić także utraconych korzyści, które by osiągnął, gdyby nie doszło u niego do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Co do zasady mógłby więc także powód domagać się od pozwanego odszkodowania stanowiącego dochody z gospodarstwa rolnego, których nie osiągnął dlatego, że uległ wypadkowi w dniu 20 marca 2016 roku. Powód jednak, zgodnie z ogólną regułą dowodową wynikającą z art. 6 k.c. (ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne) powinien wykazać dowodami zarówno samą zasadność odszkodowania, jak i jego wysokość. Zdaniem Sądu, powód nie wykazał ani jednego, ani drugiego.

Powód wskazał, że utracone przez niego dochody stanowią kwotę 4.776 zł. Zostały one wyliczone w uzasadnieniu pozwu na podstawie przeciętnego dochodu z hektara przeliczeniowego ustalonego obwieszczeniem Prezesa GUS z 23.09.2015 r. na kwotę 2.506 zł. Kwotę tę powód pomnożył przez liczbę posiadanych w gospodarstwie hektarów przeliczeniowych i w oparciu o te dane ustalił dochód dzienny na kwotę 95,52 zł a potem kwotę tę pomnożył przez liczbę 50 dni niezdolności do pracy M. P. z powodu wypadku (k. 7).

Zdaniem Sądu takie wyliczenie szkody jest całkowicie błędne, przy czym nie chodzi tu o błędy arytmetyczne, tylko o samo rozumowanie leżące u podstaw takiego wyliczenia. Sam powód wskazał przecież, że przez okres jego rekonwalescencji prowadzeniem gospodarstwa zajmował się jego ojciec i plony z gospodarstwa zostały zebrane. Tym samym, mimo doznanych obrażeń w wypadku powód osiągnął dochód z prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego, co sam przyznał. W związku z tym powództwo w części dotyczącej odszkodowania jako bezzasadne podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt. 2 wyroku.

O odsetkach za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych (art. 481 § 2 zd. 1 k.c.).

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Natomiast w myśl zdania pierwszego ust. 2 art. 14, w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Powód domagał się zasądzenia ustawowych odsetek od kwoty zadośćuczynienia dochodzonego w pozwie z 16.11.2017 r. (tzw. pierwotnym pozwie) od dnia 12 maja 2016 r. Zasadność ustalenia początkowej daty biegu odsetek uzasadnił powód tym, że pozwany wydając decyzję w dniu 11 maja 2016 r., w której merytorycznie ustosunkował się do zgłoszonego żądania, miał możliwość oceny krzywdy doznanej przez powoda i przyznania mu odszkodowania w



wysokości odpowiadającej przepisom prawa i zasadom słuszności. Z kolei pozwany twierdził, że powodowi nie należą się odsetki za opóźnienie w wypłacie zadośćuczynienia z uwagi na to, że jest ono przyznawane w ramach tzw. uznania sędziowskiego a orzeczenie wydane w tym zakresie ma charakter konstytutywny.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela co do zasady pogląd wyrażony przez powoda co do ustalania początkowej daty biegu odsetek od kwot zadośćuczynienia przyznawanego poszkodowanym. W szczególności Sąd nie zgadza się poglądem, według którego początek biegu odsetek za opóźnienie od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia powinien być ustalany na dzień wydania wyroku, a to z uwagi „sędziowskie uznanie” przy ustalaniu sum należnych poszkodowanym z tego tytułu. Taki pogląd rzeczywiście pojawiał się w dawniejszym orzecznictwie, ale spotkał się on z uzasadnioną krytyką. Obecnie dominuje pogląd, że odsetki od zadośćuczynienia należą się od dnia określonego w wezwaniu do zapłaty kwoty zadośćuczynienia (wyrok Sądu Najwyższego z 18.02.2010 r., II CSK 434/09). Zasada ta doznaje wyjątków sytuacji, w której obowiązujące przepisy wskazują termin, w którym świadczenie powinno zostać wypłacone i z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. W orzecznictwie podnosi się również, że odsetki od świadczenia przewidzianego w umowie ubezpieczenia mają także charakter stymulujący dłużnika, wywierają presję na spełnienie świadczenia w terminie (tak Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 28.08.2020 r., I ACa 374/20). Ostatecznie jednak w kwestii tej powinny decydować okoliczności konkretnej sprawy. Sąd zasądził odsetki od kwoty 35.000 zł od dnia 17.01.2018 r., czyli od dnia następnego po dniu wysłania przez pozwanego odpowiedzi na pozew (data stempla pocztowego na kopercie- k. 110). W uzasadnieniu pozwu powód w sposób przekonujący, z powołaniem się na dowody uzasadnił, że z tytułu zadośćuczynienia należy mu się kwota nie mniejsza niż zgłoszona w postępowaniu likwidacyjnym (50.000 zł). Udzielając odpowiedzi na pozew pozwany ostatecznie ustosunkował się merytorycznie do żądania powoda. W kwestii odsetek za opóźnienie Sąd wydał rozstrzygnięcie stanowiące swoisty kompromis między stanowiskami zaprezentowanymi przez powoda i przez pozwanego. Co do pozostałej części zasądzonego zadośćuczynienia Sąd podzielił pogląd powoda, że początek biegu odsetek powinien być ustalony na pierwszy dzień po upływie tygodniowego terminu od dnia doręczenia pozwanemu pisma zawierającego zmienione (rozszerzone żądanie pozwu). Pismo to zostało doręczone pozwanemu w dniu 12.07.2021 r., zasadnym było więc zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda odsetek ustawowych za opóźnienie od zadośćuczynienia w pozostałej kwocie od dnia 20.07.2021 r.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie trzecim i czwartym wyroku.

Stosownie do treści art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawienia strony (art. 98 § 3 k.p.c.). Według art. 99 k.p.c. stronom reprezentowanym przez radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata. Zgodnie z treścią art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Powód domagał się ostatecznie zasądzenia od pozwanego kwoty 139.776 zł (135.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 4.776 zł tytułem odszkodowania). Zasądzono na rzecz powoda 105.000 zł. Oznacza to, że powództwo uwzględniono w 75 %. Powód ma zatem prawo domagać się od pozwanego zwrotu 75 % poniesionych przez siebie kosztów procesu i jednocześnie obowiązany jest zwrócić pozwanemu 25 % kosztów procesu poniesionych przez pozwanego.

Na koszty poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu – 3.389 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł i wpłacone przez powoda i wykorzystane zaliczki na biegłego – 3.000 zł; łącznie: 10.006 zł. Powód może domagać się od pozwanego 75 % poniesionych kosztów, czyli kwoty 7.504,50 zł.

Z kolei koszty pozwanego wyniosły 3.617 zł, jako suma wynagrodzenia pełnomocnika - 3.600 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa - 17 zł. Pozwany ma prawo do 25 % z tej kwoty, czyli 904,25 zł.

Po wzajemnym obrachunku (7.504,50-904,25), należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda tytułem kosztów procesu kwotę 6.600,25 zł (punkt 3 wyroku).

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 785) kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz strony, której czynność spowodowała ich powstanie (art. 113 ust. 2 pkt. 1).

Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych opłatę stosunkową pobiera się w sprawach o prawa majątkowe; wynosi ona 5 % wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 100.000 złotych.

W przedmiotowej sprawie przy uwzględnieniu wartości przedmiotu sporu w wysokości 139.776 zł cała opłata stosunkowa od pozwu, w zaokrągleniu w górę do pełnego złotego, wynosiła 6.989 zł. Powód został zwolniony od opłaty od rozszerzenia pozwu powyżej 1.800 zł. Z tytułu opłaty od pozwu uiścił więc łącznie kwotę 3.389 zł. Nieuiszczona (do rozliczenia) z tytułu opłaty od pozwu pozostała więc kwota 3.600 zł (6.989-3.389).

Strony obciążały koszty wydatków poniesionych w toku postępowania, niepokryte z zaliczek wpłaconych przez powoda, a wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu). Łączne koszty opinii biegłych zamknęły się kwotą 3.135,84 zł. Wydatki te zostały pokryte z zaliczek wpłaconych przez powoda do kwoty 3.000 zł. Różnica tych kwot czyli 135,84 zł była należna Skarbowi Państwa.

Łącznie zatem nieuiszczone koszty sądowe zamknęły się kwotą 3.735,84 zł (3.600+135,84).

W świetle powyższego należało ściągnąć tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu: od pozwanego kwotę 2.801,88 zł (75% z 3.753,84) i z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda kwotę 933,96 zł (25% z 3.753,84), o czym orzeczono w pkt. 4 wyroku.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

Jacek Grudziński